



KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA

EUROCHAMBRES EUROPEAN ECONOMIC SURVEY 2005

BADANIE KLIMATU BIZNESOWEGO W REGIONACH EUROPY RAPORT KRAJOWY POLSKA

Warszawa, grudzień 2004

Spis treści

Wstęp. Opis, metodologia i statystyki badania	3
Podstawowe wskaźniki gospodarczo – społeczne Polski.....	5
Wyniki badania	6
Całkowite obroty	6
Przychody ze sprzedaży krajowej.....	9
Sprzedaż eksportowa	12
Zatrudnienie	14
Inwestycje.....	17
Warunki prowadzenia działalności gospodarczej.....	20

Wstęp. Opis, metodologia i statystyki badania

European Economic Survey to coroczne badanie odczuć przedsiębiorców co do warunków oraz perspektyw prowadzenia działalności gospodarczej. Raporty EES, ukazujące sytuację i nastroje w poszczególnych europejskich regionach, stanowią unikalne źródło informacji o regionalnych i narodowych trendach w gospodarkach oraz o panujących wśród przedsiębiorców przewidywaniach na rok przyszły. Badanie koordynowane jest przez Eurochambres - Stowarzyszenie Europejskich Izb Gospodarczych z siedzibą w Brukseli. Krajowa Izba Gospodarcza dołączyła już po raz czwarty do grona izb narodowych, które przeprowadzają w swoich krajach to badanie.

Wyniki uzyskane przez Krajową Izbę Gospodarczą w Polsce, stanowią fragment ogółouropejskiej mapy klimatu biznesowego. W tym roku w badaniu udział wzięło 27 krajów: 23 państwa rozszerzonej Unii Europejskiej (za wyjątkiem Belgii oraz Czech), a także Bułgaria, Rumunia, Chorwacja i Turcja.

Badanie zostało przeprowadzone przy pomocy jednolitego dla wszystkich państw kwestionariusza ankietowego, wypełnianego przez kadrę kierowniczą przedsiębiorstw. Rozesłano go do reprezentatywnej próby przedsiębiorstw, prosząc o odpowiedź na 12 pytań, podzielonych na sześć działów:

- obroty firm
- przychody ze sprzedaży krajowej
- sprzedaż eksportową
- zatrudnienie
- inwestycje
- ocena ogólnych warunków prowadzenia działalności gospodarczej

Pytania mają formę zamkniętą. Są one niezmiennie w każdej edycji EES, co pozwala na badanie trendów. Ustosunkowując się do każdej z wymienionych powyżej kwestii, respondenci mają do wyboru odpowiedź wskazującą na polepszenie sytuacji, brak zmian lub jej pogorszenie w okresie roku, jaki minął od ostatniego badania, oraz podają oczekiwania co do poprawy, braku zmian lub pogorszenia w kolejnym roku.

Badanie przeprowadzone zostało na przełomie września i października 2004r. W jego polskiej części udział wzięły 2174 firmy ze wszystkich 16 województw. Aby oddać odpowiednie znaczenie każdego z województw, uzyskane rezultaty zostały zważone udziałem poszczególnych województw w tworzeniu PKB.

- Firmy biorące udział w badaniu były kwalifikowane jako producenci lub usługodawcy na podstawie własnych deklaracji – należało podać jeden, dominujący dla danego przedsiębiorstwa, sektor działalności.
- Producenci stanowili 37,7% przebadanych firm, natomiast 62,3% firm pochodziło z sektora usług, co odzwierciedla w przybliżeniu wkład każdego z obu sektorów w tworzenie krajowego PKB wg. GUS.
- 55% firm biorących udział w badaniu było eksporterami.

- Wśród producentów ponad 85% stanowili eksporterzy a wśród usługodawców eksportowało 36,7% firm.
- Udział w badaniu mikroprzedsiębiorstw, firm małych, średnich i dużych był następujący:
 - 1-10 osób – 40,0%
 - 11-50 osób – 27,6%
 - 51-250 osób – 23,0%
 - 251-500 osób – 5,3%
 - 501-1000 osób – 2,2%
 - powyżej 1000 osób – 1,9%.

Na podstawie otrzymanych przez KIG odpowiedzi opracowany został niniejszy Raport krajowy, który ilustruje sytuację w polskich firmach w roku 2004 oraz przewidywania na rok 2005 z podziałem na województwa. Założenia metodologiczne badania pozwalają na określenie błędu statystycznego dla całego kraju na poziomie nie większym niż 5%.

Należy podkreślić, iż celem badania nie jest pokazanie obrazu makroekonomicznego stanu gospodarki. Jego zaletą jest fakt, iż odpowiedzi pochodzą bezpośrednio od przedsiębiorców, a więc osób, które najlepiej orientują się w sytuacji własnych firm i indywidualnie oceniają wpływ warunków zewnętrznych.

Oficjalna prezentacja przez Eurochambres całościowego raportu, obejmującego wszystkie uczestniczące kraje i regiony, odbyła się w Brukseli w dniu 3 grudnia 2004. Prezentacji towarzyszyła debata dyskusyjna o gospodarce i finansach Unii Europejskiej, z udziałem przedstawicieli Komisji i Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Banku Centralnego, rządu Luksemburga – obejmującego kolejną prezydencję - oraz przedstawicielstw krajów członkowskich przy UE.

Raport europejski oraz raporty ze wszystkich krajów (w wersji anglojęzycznej) dostępne są na stronie internetowej Eurochambres: <http://www.eurochambres.be/activities/ees.shtml>.

Opracował zespół Biura ds. UE KIG, w składzie:

Katarzyna Grzejszczyk
Małgorzata Kwiatkowska
Adam Błasiak

Podstawowe wskaźniki gospodarczo – społeczne Polski

PKB (2003):	814,7 mld PLN
PKB per capita (2003):	21 310 PLN
Liczba mieszkańców (2003):	38,2 mln
Oficjalna stopa bezrobocia (na 31.12.2003):	20,0%*
Wartość eksportu (2003):	208,9 mld PLN
Wartość importu (2003):	265,1 mld PLN
Bilans handlowy (2003):	- 56,2 mld PLN

* oszacowane przy uwzględnieniu Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002

Źródło: GUS

Udział poszczególnych województw w tworzeniu PKB Polski (%)*:

Województwo	PKB w mld PLN	%	Województwo	PKB w mld PLN	%
Dolnośląskie	61,6	7,9	Podkarpackie	30,6	3,9
Kujawsko-pomorskie	38,5	4,9	Podlaskie	19,0	2,4
Lubelskie	31,4	4,0	Pomorskie	44,4	5,7
Lubuskie	18,0	2,3	Śląskie	107,3	13,7
Łódzkie	48,3	6,2	Świętokrzyskie	20,8	2,7
Małopolskie	57,1	7,3	Warmińsko-mazurskie	21,8	2,8
Mazowieckie	159,5	20,4	Wielkopolskie	70,6	9,0
Opolskie	17,8	2,3	Zachodniopomorskie	34,3	4,4

* Dane za 2002

Źródło: GUS

Wyniki badania

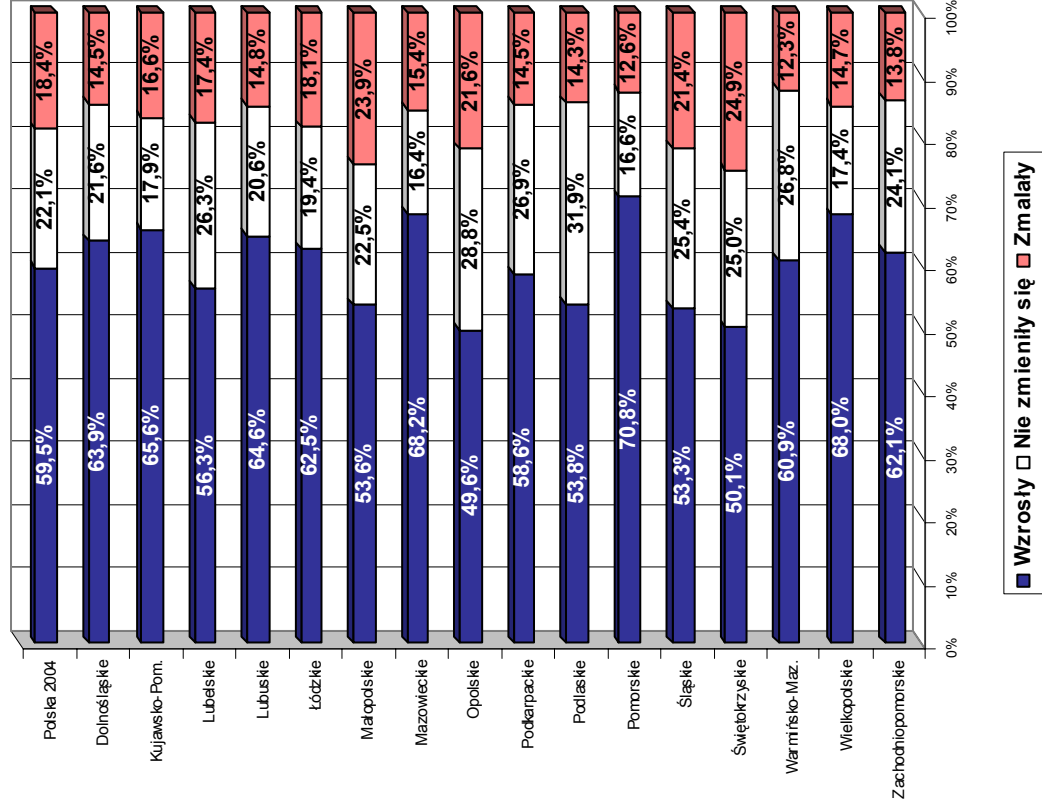
Całkowite obroty

Niemal 60% firm odnotowało wzrost całkowitych obrotów w porównaniu do zeszłego roku, podczas gdy dla 22,1% przedsiębiorstw obroty nie zmieniły się, zaś dla 18,4% - spadły. W grupie producentów, wzrost obrotów był udziałem ponad 71% ankietowanych przedsiębiorstw, podczas gdy wśród usługodawców odsetek ten wyniósł 56,1%.

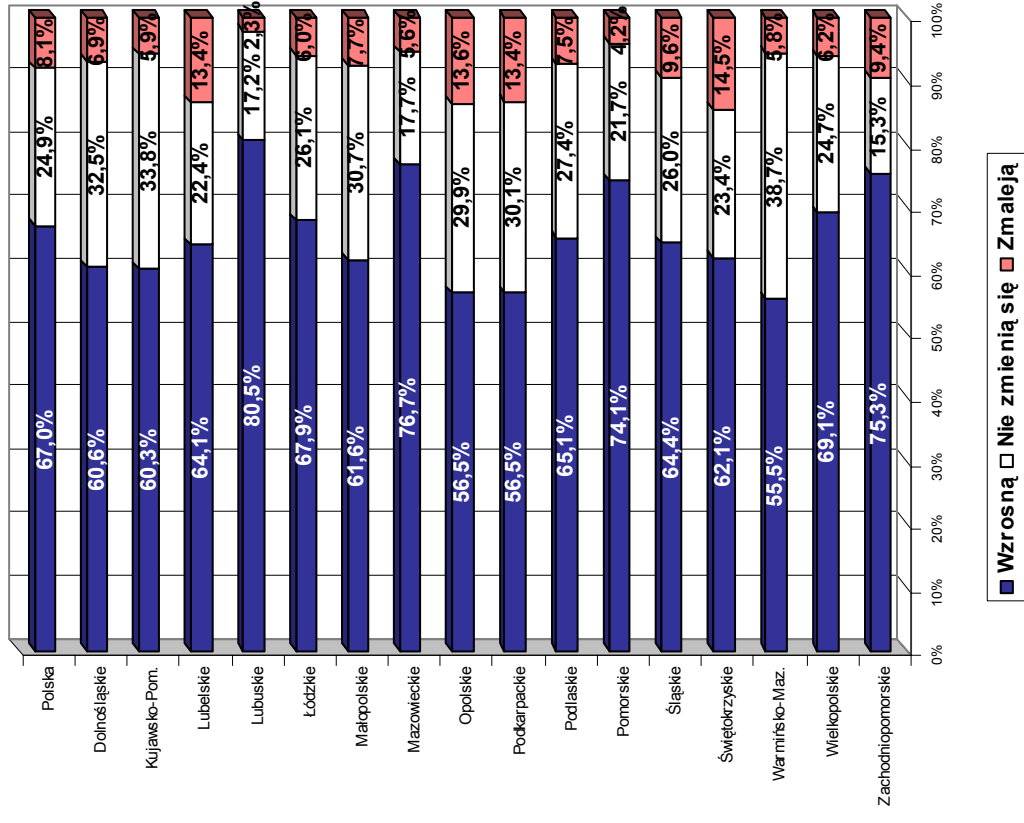
Podobnie do roku ubiegłego, motorem wzrostu obrotów był rosnący eksport. Wraz z wejściem Polski do UE coraz więcej europejskich konsumentów odkrywa polskie towary, które, będąc tańszymi, często nie ustępują innym produktom pod względem jakości, a nieraz stanowią pewną nowość na rynku (np. niektóre produkty spożywcze, meble). Nie bez znaczenia był też wzrost popytu wewnętrznego, który zaznaczył się szczególnie bezpośrednio przed wejściem Polski do UE, napędzanego obawami przed gwałtownym wzrostem cen. Wyniki badania potwierdzają doniesienia o 6-procentowym wzroście gospodarczym w okresie pierwszych trzech kwartałów 2004 roku.

Oczekiwania przedsiębiorców co do kształtowania się obrotów ich firm w przyszłym roku są zdecydowanie optymistyczne: 67% z nich spodziewa się ich wzrostu, prawie 25% utrzymania na tym samym poziomie, a tylko 8,1% liczy się z ich spadkiem. Te oczekiwania uwidaczniają, iż istnieją realne szanse na utrzymanie się przynajmniej 5% wzrostu gospodarczego przez kolejne lata.

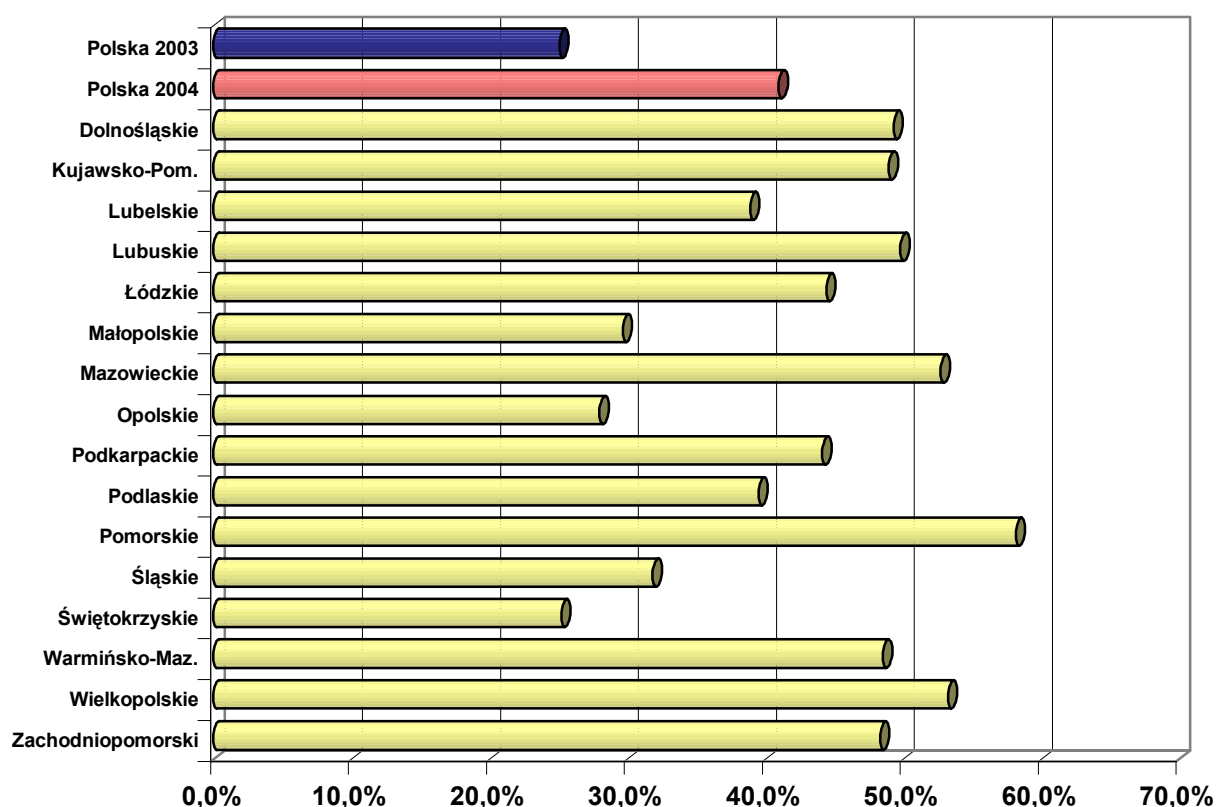
Obroty w 2004



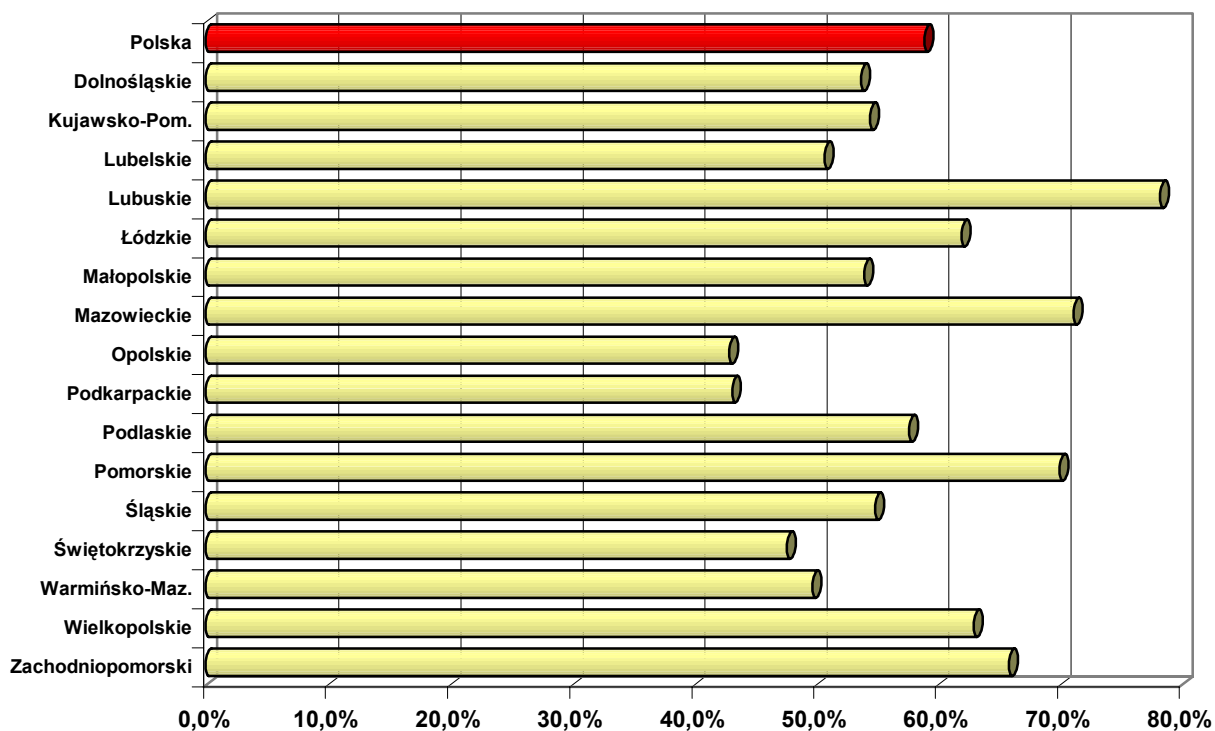
Spodziewane obroty w 2005



Obroty w 2004



Oczekiwane obroty w 2005



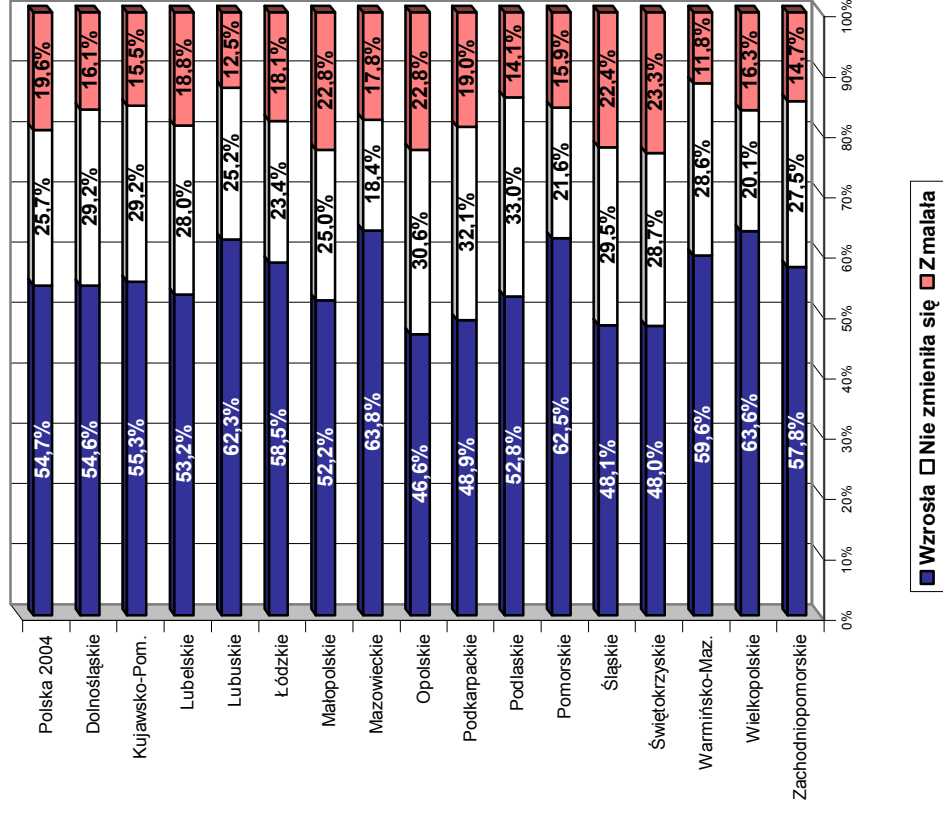
Różnica pomiędzy odsetkami firm, które odnotowały wzrost/spadek całkowitych obrotów (wykres górny) oraz oczekują wzrostu/spadku całkowitych obrotów w przyszłym roku (wykres dolny)

Przychody ze sprzedaży krajowej

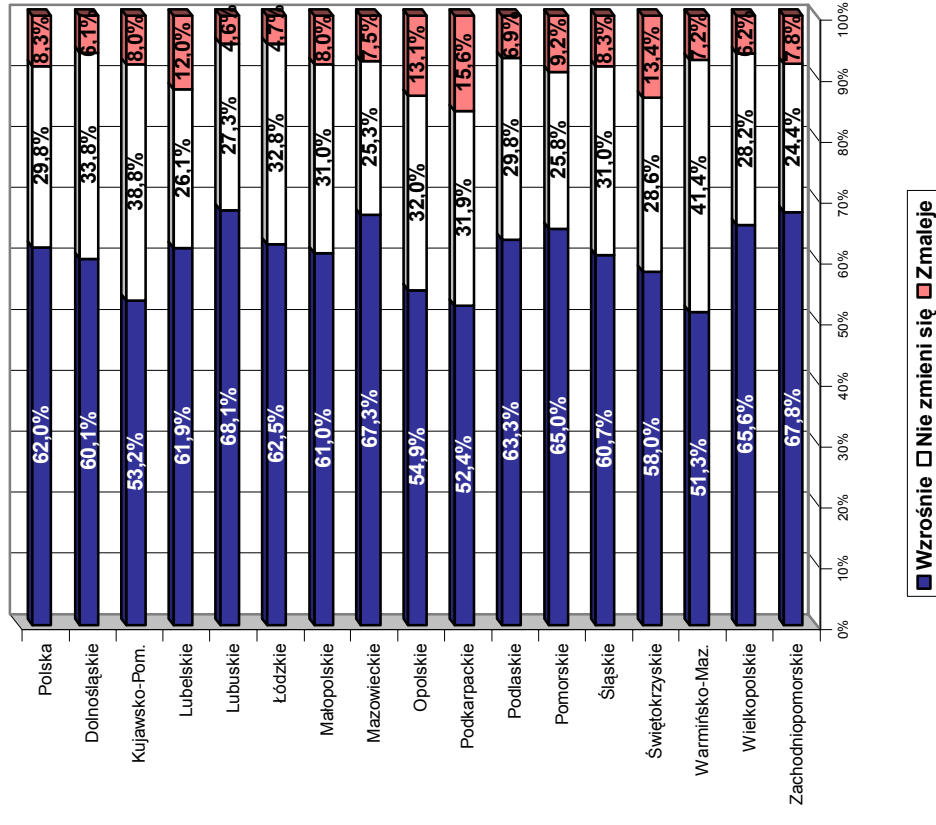
W tym roku, niemal 55% przedsiębiorców zadeklarowało w badaniu wzrost przychodów ze sprzedaży krajowej. Wskaźnik przewagi firm, których krajowa sprzedaż wzrosła nad tymi, którym spadła, podwoił się w stosunku do wyniku z ubiegłorocznego badania (35,1% wobec 18,3%). Potwierdzałoby to opinie o stopniowym odradzaniu się popytu wewnętrznego i polepszaniu nastrojów konsumentów, po okresie stagnacji oraz rosnącego bezrobocia. 62% przedsiębiorstw przewiduje wzrost przychodów uzyskiwanych ze sprzedaży w kraju w przyszłym roku.

Wyniki te wskazują, że przedsiębiorcy już odczuwają sukcesywny powrót konsumentów do zakupów. W szczególności nie nastąpił zalew polskiego rynku tanimi towarami rolnymi z innych krajów UE, jak przepowiadali niektórzy politycy. Jak się okazuje polscy klienci cenią sobie przede wszystkim polską żywność. W dłuższym okresie popyt konsumpcyjny powinien być też napędzany potrzebami dóbr, które mieszkańcy bogatszych krajów Europy od dawna już posiadają, a których przeciętna polska rodzina dopiero się dorabia.

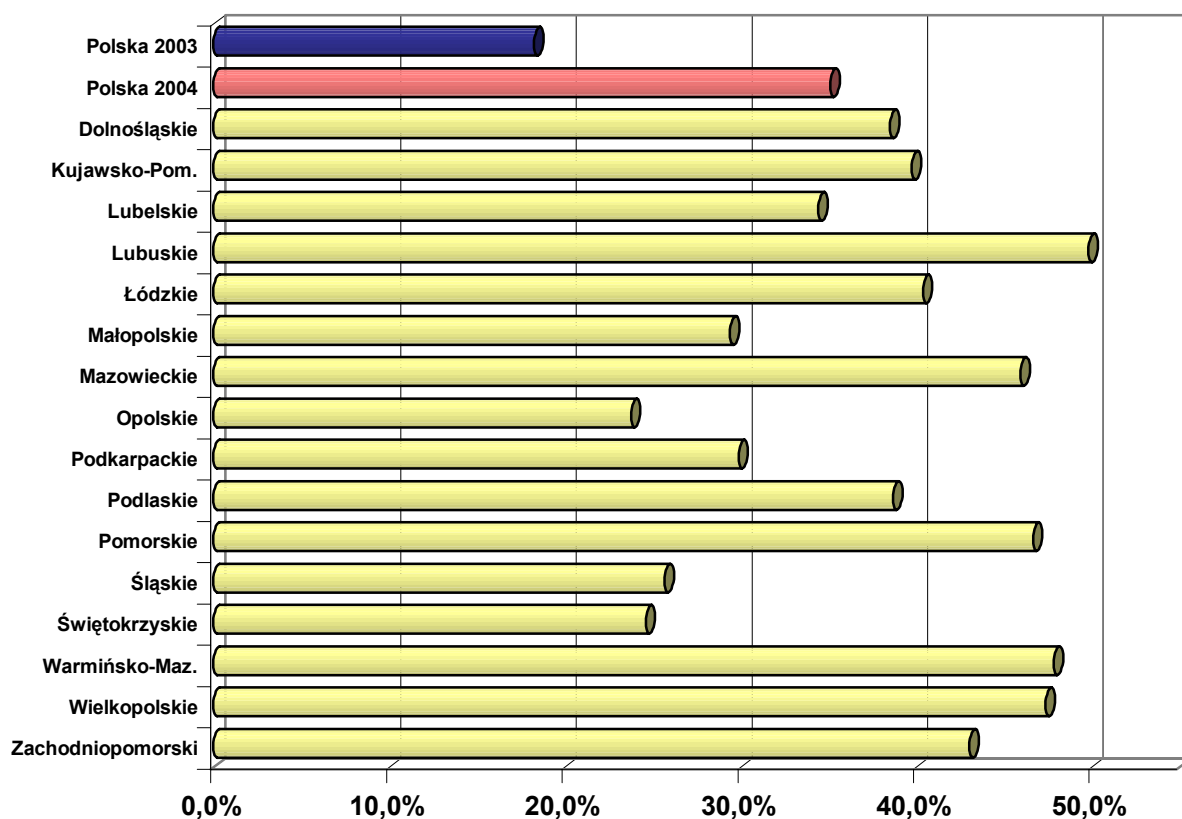
Sprzedaż krajowa w 2004



Przewidywana sprzedaż krajowa w 2005



Sprzedaż krajowa w 2004



Przewidywana sprzedaż krajowa w 2005



Różnica pomiędzy odsetkami firm, które odnotowały wzrost/spadek przychodów (wykres górny) oraz oczekują wzrostu/spadku przychodów w przyszłym roku (wykres dolny)

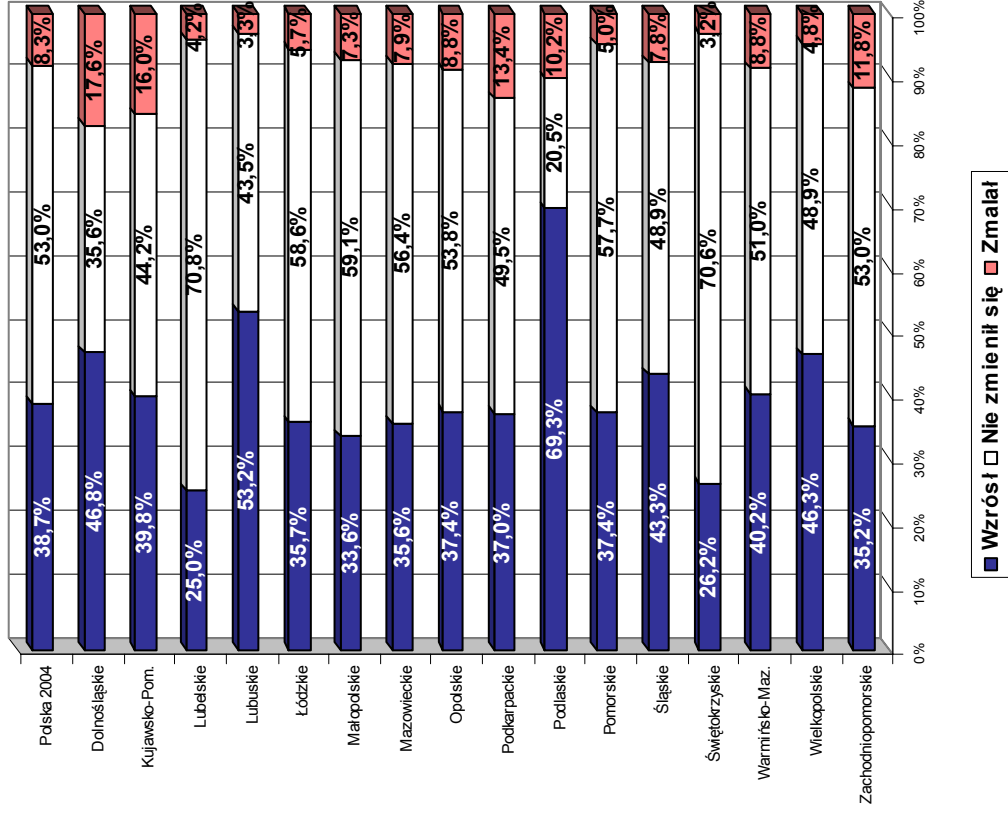
Sprzedaż eksportowa

Prawie 39% eksportujących firm zwiększyło swój eksport w minionym roku, a większość badanych przedsiębiorstw - 53% - nie odnotowała zmian w wynikach sprzedaży na eksport w stosunku do ubiegłego roku, natomiast bardzo mały był odsetek firm, których eksport zmalał – tylko 8,3%.

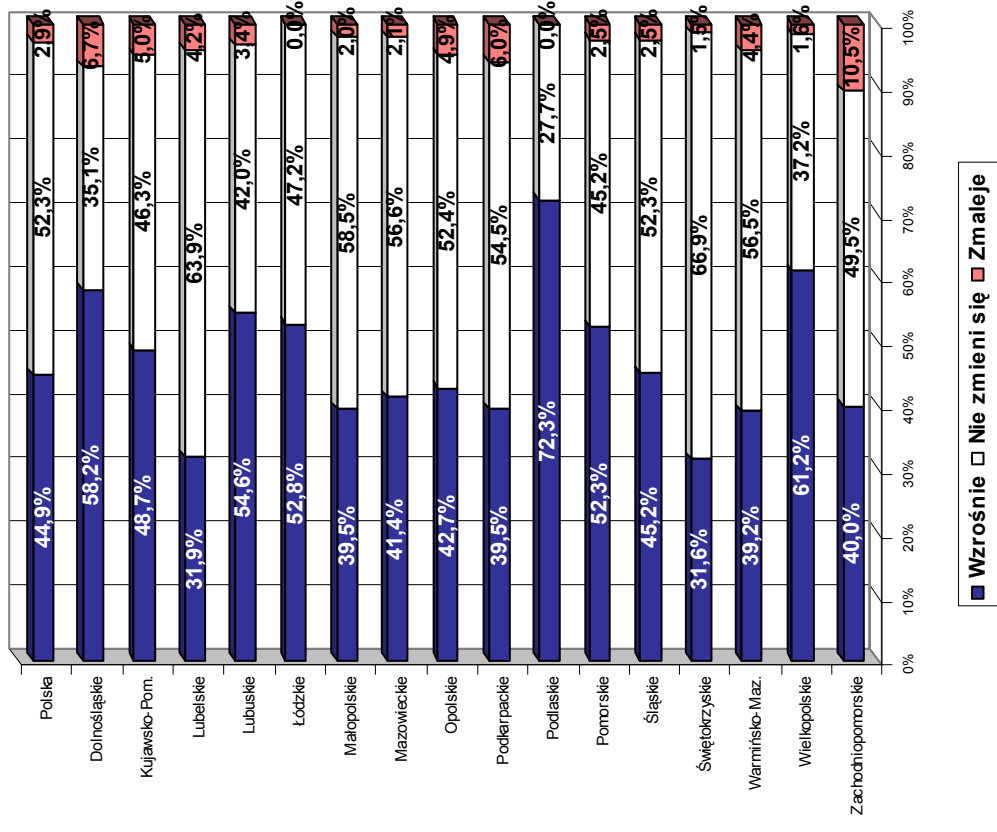
Oficjalne statystyki dotyczące eksportu wskazują, iż eksport mierzony w euro, a więc porównywalny, jest dzisiaj o połowę wyższy niż w 2001 roku – roku załamania gospodarczego. Eksport, którego tempo wzrostu wyraźnie przyspieszyło od około trzech lat, stanowi nadal siłę sprawczą polskiego ożywienia gospodarczego. Zważywszy, iż w 2003 roku udział eksportu w PKB wyniósł 29%, podczas gdy na Węgrzech było to 52%, w Czechach – 54% a w Słowacji 67%, wydaje się że możliwości wzrostu sprzedaży polskich towarów za granicę nie są zostały dotąd w pełni wykorzystane.

Wzrost polskiego eksportu stał się możliwy dzięki redukcji kosztów i podniesieniu wydajności, czyli poczynionym przez firmy dostosowaniom do spowolnienia gospodarczego. Do wzrostu eksportu dołączyły się również sprzyjające okoliczności, jak osłabienie złotego wobec euro w minionym okresie. Wysoki kurs euro umożliwił polskim producentom oferowanie na unijnych rynkach tych samych produktów po niższych cenach bez utraty marży. Ponadto mieszkańcy UE (głównie Niemcy) na większą skalę zaczęli robić zakupy w Polsce. Po wejściu do UE obserwujemy m.in. niespodziewanie duże zakupy polskiej żywności przez kraje UE. Niestety, eksport ten jest w dużej mierze oparty na kursie złotego; jego aktualna aprecjacja może zatem oznaczać odwrócenie trendu. Dalszy wzrost eksportu będzie możliwy przede wszystkim w oparciu o podnoszenie jakości i innowacyjności polskich produktów, a mniej o różnice kursowe czy koszty, których nie można przecież ograniczać w przedsiębiorstwach bez końca.

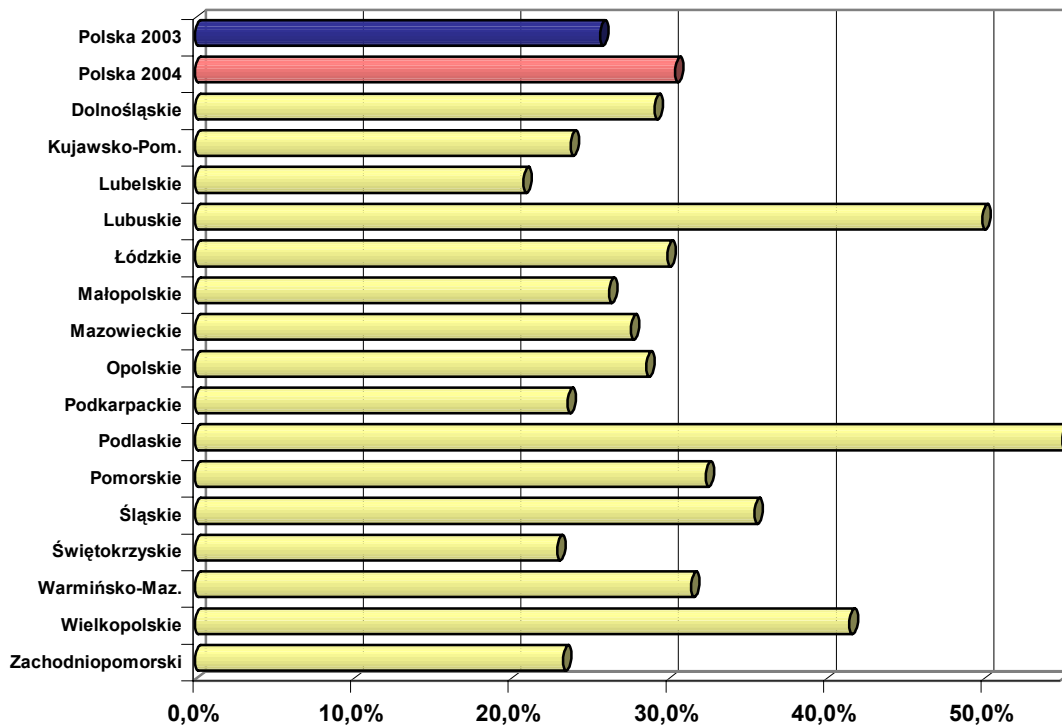
Eksport w 2004



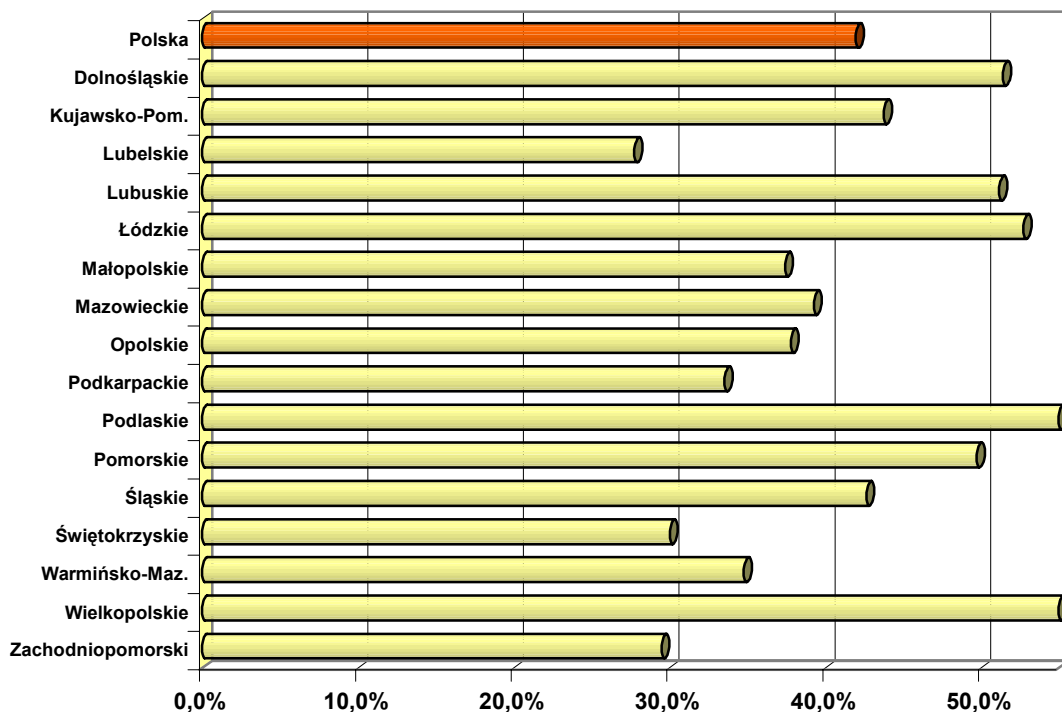
Przewidywany eksport w 2005



Eksport w 2004



Przewidywany eksport w 2005



Różnica pomiędzy odsetkami firm, które odnotowały wzrost/spadek eksportu (wykres górny) oraz oczekują wzrostu/spadku eksportu w przyszłym roku (wykres dolny)

Zatrudnienie

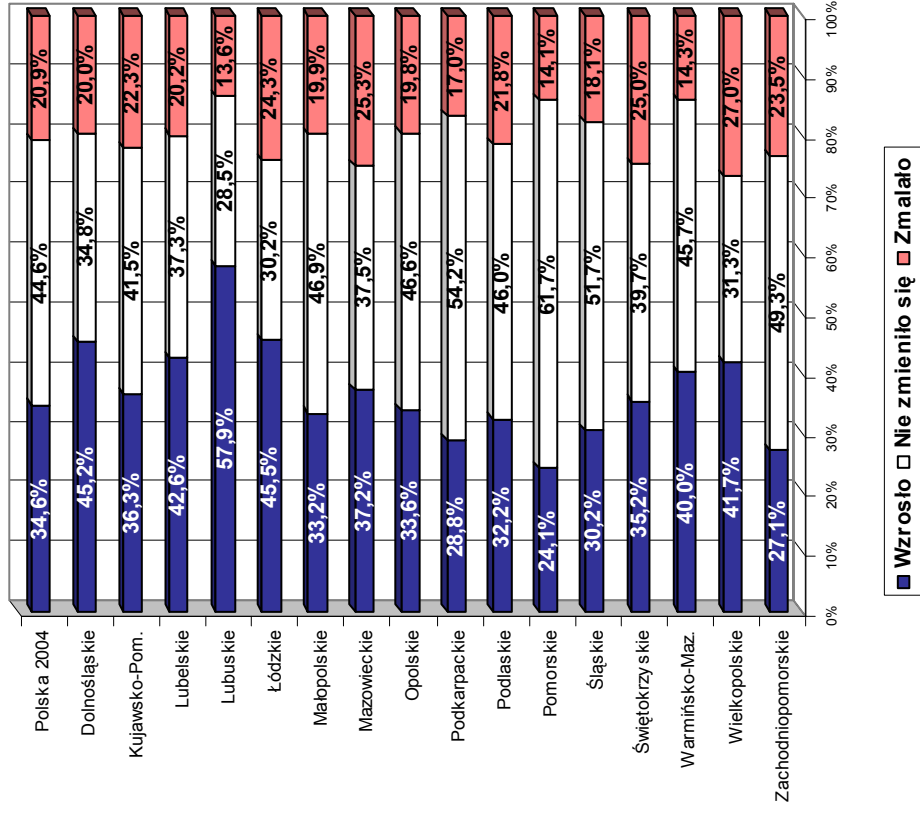
W niemal 45% firm nie zmienił się stan zatrudnienia w minionym roku. Brak przełomu na rynku pracy potwierdza również utrzymanie się na zbliżonym poziomie wskaźnika przewagi firm, w których zatrudnienie wzrosło nad tymi, w których spadło (*balance figure*) – 13,7%, wobec 11% w zeszłym roku.

Wskaźnik pokazujący przewagę firm deklarujących chęć zatrudniania nowych pracowników nad planującymi zwolnienia w kolejnym roku wzrósł tymczasem o blisko 10% w stosunku do ubiegłorocznego wyniku. Firm, które planują zwiększyć zatrudnienie w 2005 roku jest w tym roku o 31% więcej niż tych, które będą zwalniać, podczas gdy przewaga ta rok temu wynosiła 21,8%. Szczególnie w sektorze produkcyjnym obserwujemy chęć zatrudniania nowych osób w 2005 roku (zadeklarowało to ponad 41% badanych firm).

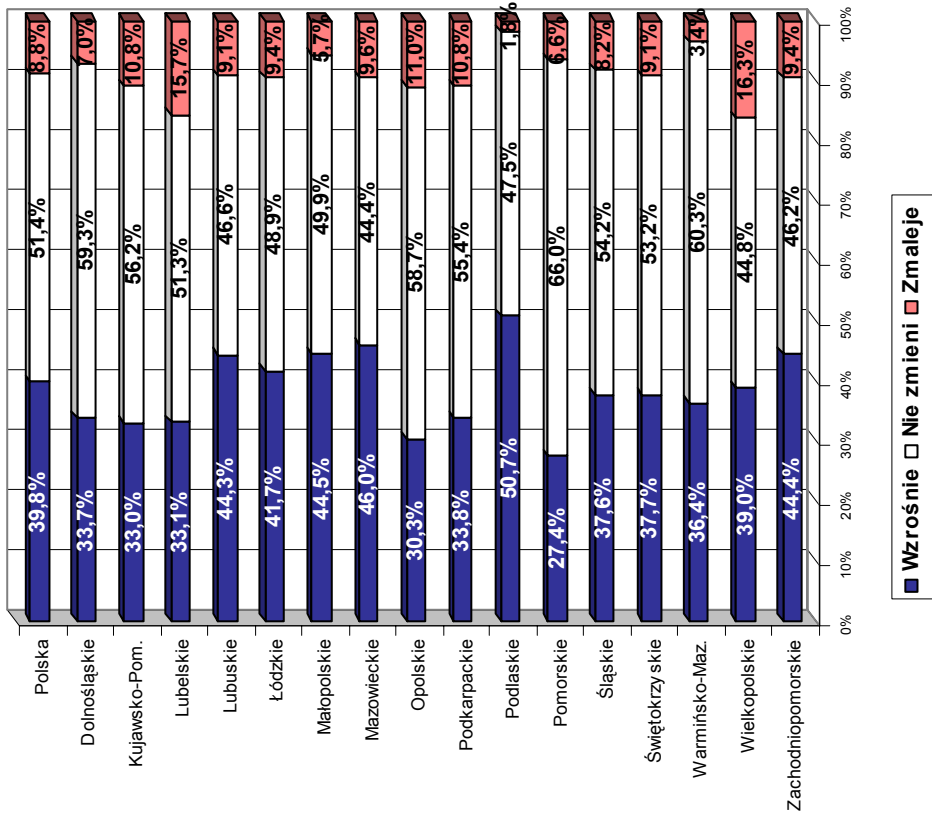
Wzrost zatrudnienia nie jest prostą funkcją odradzającej się koniunktury na rynku. Bardzo wolno spadające bezrobocie oraz wydłużający się rzeczywisty średni czas pracy zatrudnionych (który wg. danych Eurostatu wynosi dla Polski 43,4 godzin tygodniowo) świadczą, iż przedsiębiorcy wolą wykorzystywać już posiadane zasoby pracy niż zatrudniać nowych pracowników. Aby móc skutecznie konkurować na europejskich i światowych rynkach, polscy przedsiębiorcy drastycznie ograniczali koszty w swoich firmach, w tym stawiając na wzrost wydajności oraz redukując etaty. Bariery, która wydaje się blokować ich powstawanie, są bardzo wysokie koszty pozapłacowe zatrudnienia pracownika, które obecnie przekraczają 80% jego zarobków.

Z powyższych powodów nie jest pewne, czy spodziewane ożywienie inwestycyjne może skutkować zwiększeniem zatrudnienia w przedsiębiorstwach w roku 2005. Można natomiast oczekiwać poprawy na rynku pracy w efekcie wykorzystywania funduszy unijnych na aktywizację bezrobotnych. Pewne pozytywne efekty mogłoby przynieść promowanie samozatrudnienia, a także większa elastyczność w zatrudnianiu pracowników (gdyby towarzyszyły temu odpowiednie zmiany w prawie). W coraz większym stopniu chętni do pracy lub dobrze wykształceni pracownicy z Polski będą zatrudniani w innych krajach UE. Te czynniki powinny wpłynąć na stopniowe obniżenie poziomu bezrobocia w Polsce.

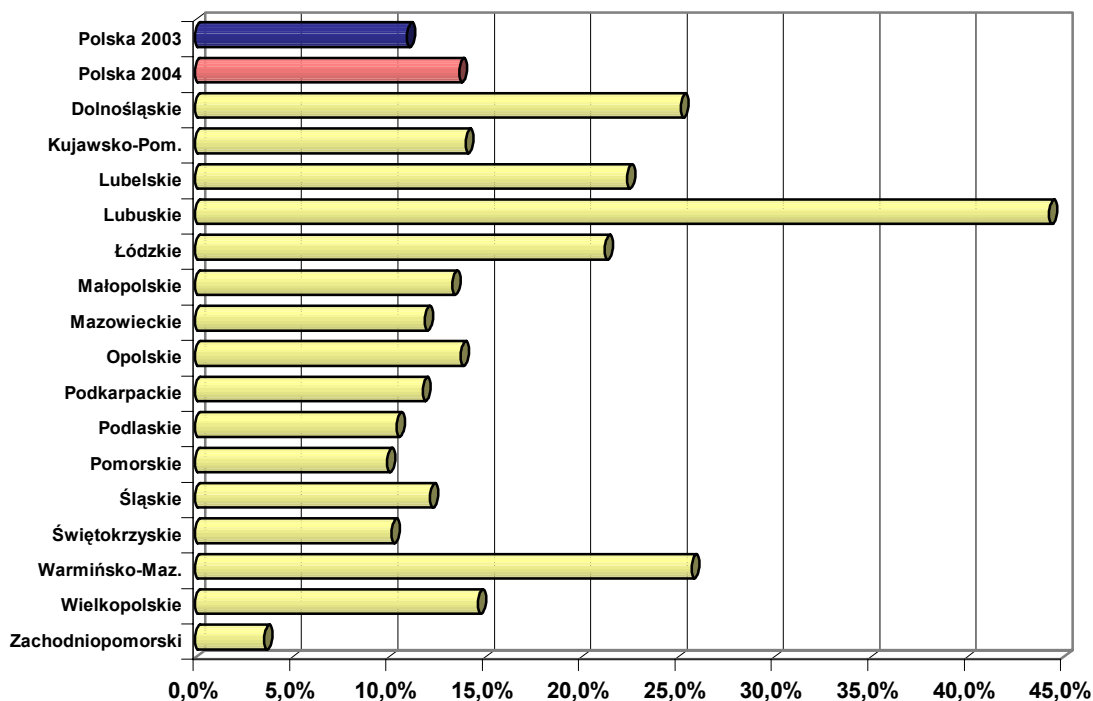
Zatrudnienie w 2004



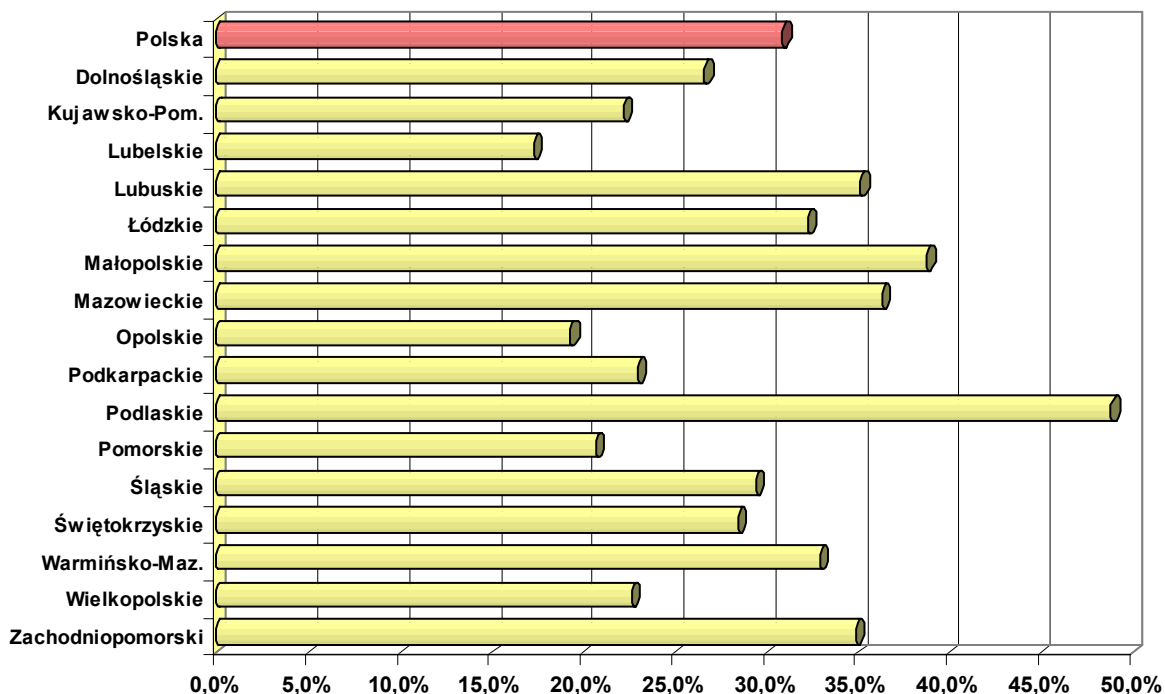
Przewidywane zatrudnienie w 2005



Zatrudnienie w 2004



Przewidywane zatrudnienie w 2005



Różnica pomiędzy odsetkami firm, które odnotowały wzrost/spadek zatrudnienia (wykres górny) oraz oczekują wzrostu/spadku zatrudnienia w przyszłym roku (wykres dolny)

Inwestycje

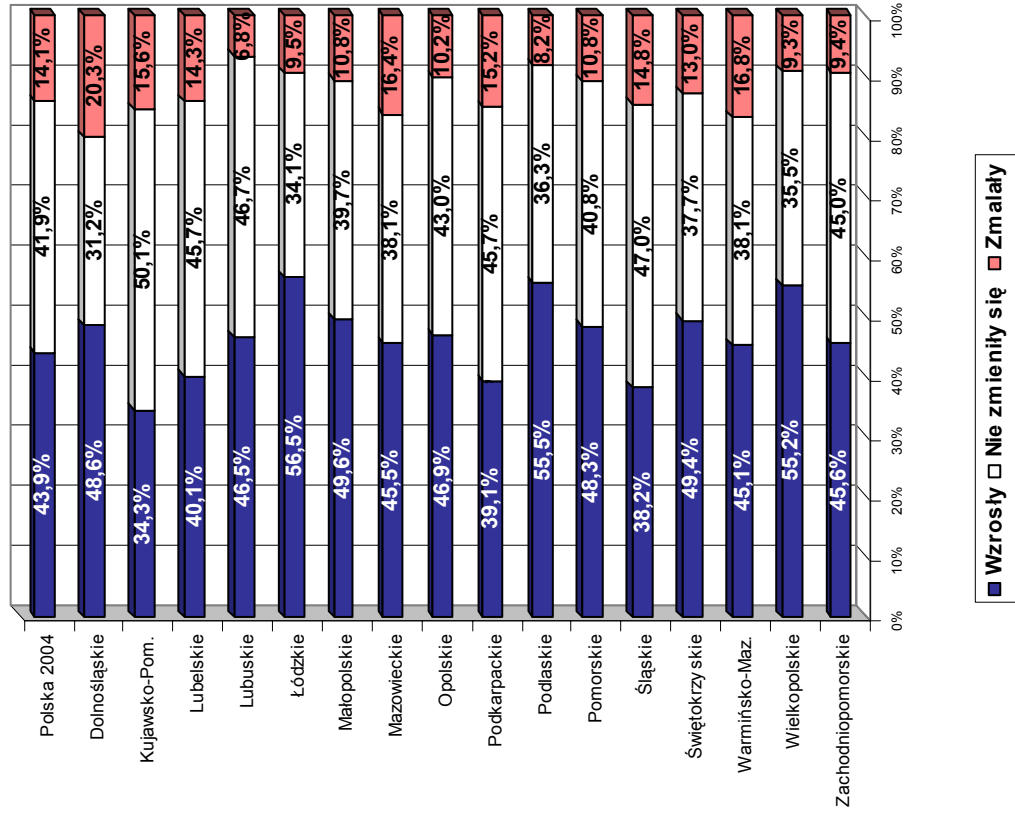
Tylko 14,1% firm podało, iż poziom inwestycji zmniejszył się w nich wobec roku ubiegłego. Stąd różnica procentowa pomiędzy firmami, które w bieżącym roku podniosły poziom inwestycji a tymi, które odnotowały spadek wyniosła 29,8% na korzyść tych pierwszych. Jest to poprawa w stosunku do zeszłego roku, kiedy ten sam wskaźnik wyniósł 20%. Natomiast w tegorocznym badaniu prawie tyle samo firm deklarowało wzrost inwestycji co utrzymanie ich na tym samym poziomie (odpowiednio 43,9% i 41,9%). Należy jednak zwrócić uwagę, iż wśród firm deklarujących niezmienny poziom inwestycji mogły znaleźć się takie, które nie inwestowały ani w bieżącym, ani w poprzednim roku.

Wynik dotyczący planów inwestycyjnych przedsiębiorstw na 2005 rok jest optymistyczny, jako że 53,4% firm ma zamiar zwiększyć nakłady inwestycyjne w 2005, a tylko 7,1% liczy się ze spadkiem inwestycji.

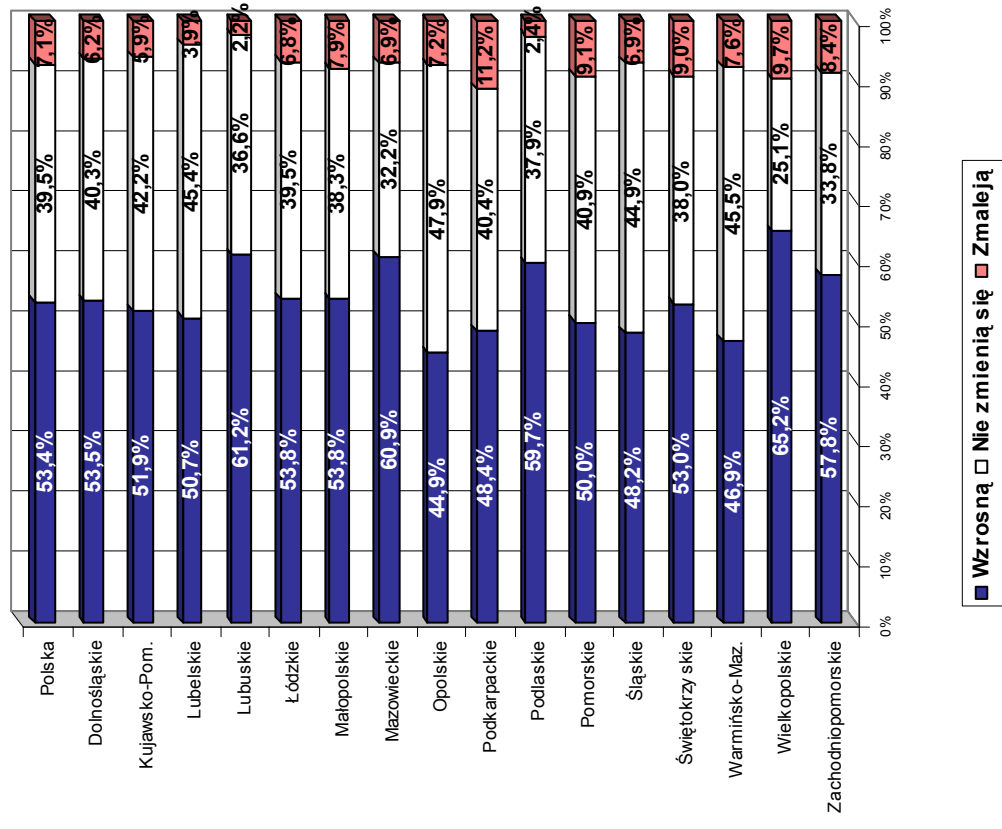
Fakt, iż ponad połowa firm objętych badaniem (w czym 40% stanowią mikroprzedsiębiorstwa zatrudniające poniżej 10 osób, a dalsze prawie 28% to firmy małe, zatrudniające pomiędzy 11 i 50 pracowników) myśli o zwiększaniu inwestycji w przyszłym roku, jest dobrym objawem. Świadczy to o tym, że firmy z sektora drobnych przedsiębiorstw widzą dla siebie perspektywy na rynku, jak również źródła sfinansowania planowanych inwestycji - bądź to z własnych, zakumulowanych środków, co do tej pory było powszechną normą w polskiej gospodarce, bądź posiłkując się finansowaniem zewnętrznym.

Od pobudzenia inwestycji uzależniona jest trwałość ożywienia gospodarczego w Polsce. Niestabilność rozwiązań systemowych, liczne bariery utrudniające życie przedsiębiorcom, brak kapitału i trudności w jego pozyskaniu powstrzymywały dotąd decyzje inwestycyjne. Dobre obroty firm za ostatnie dwa lata, stopniowe odzyskiwanie rentowności, pozwoliły wielu firmom na zakumulowanie pewnej ilości kapitału, co powinno, przy bardziej sprzyjającej polityce banków, zaowocować wzrostem inwestycji.

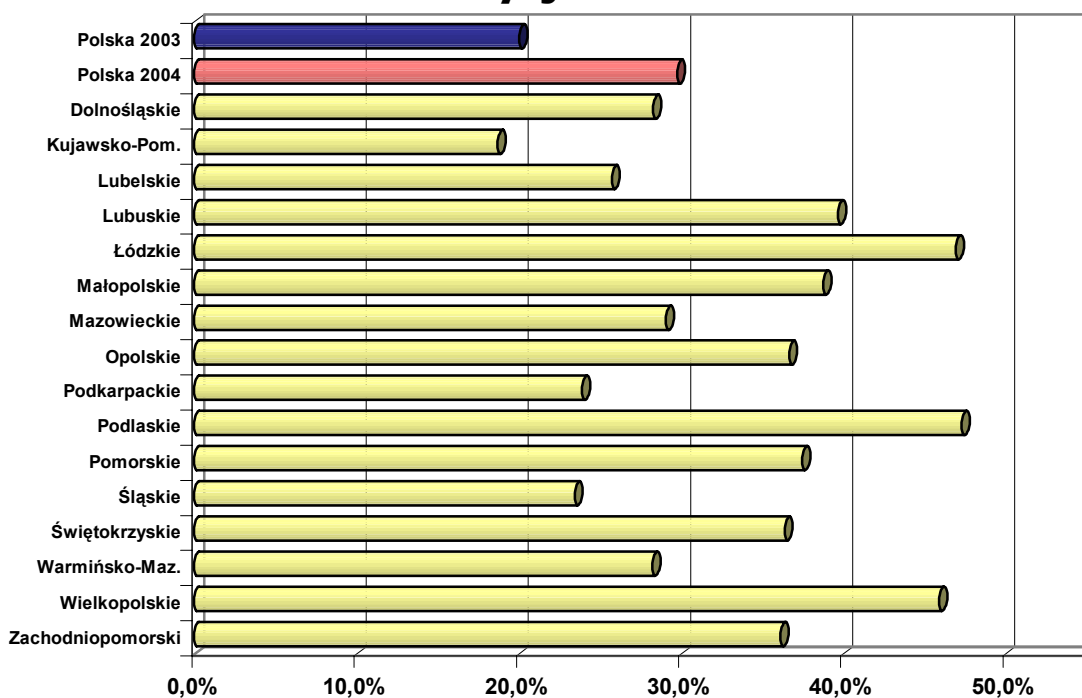
Inwestycje w 2004



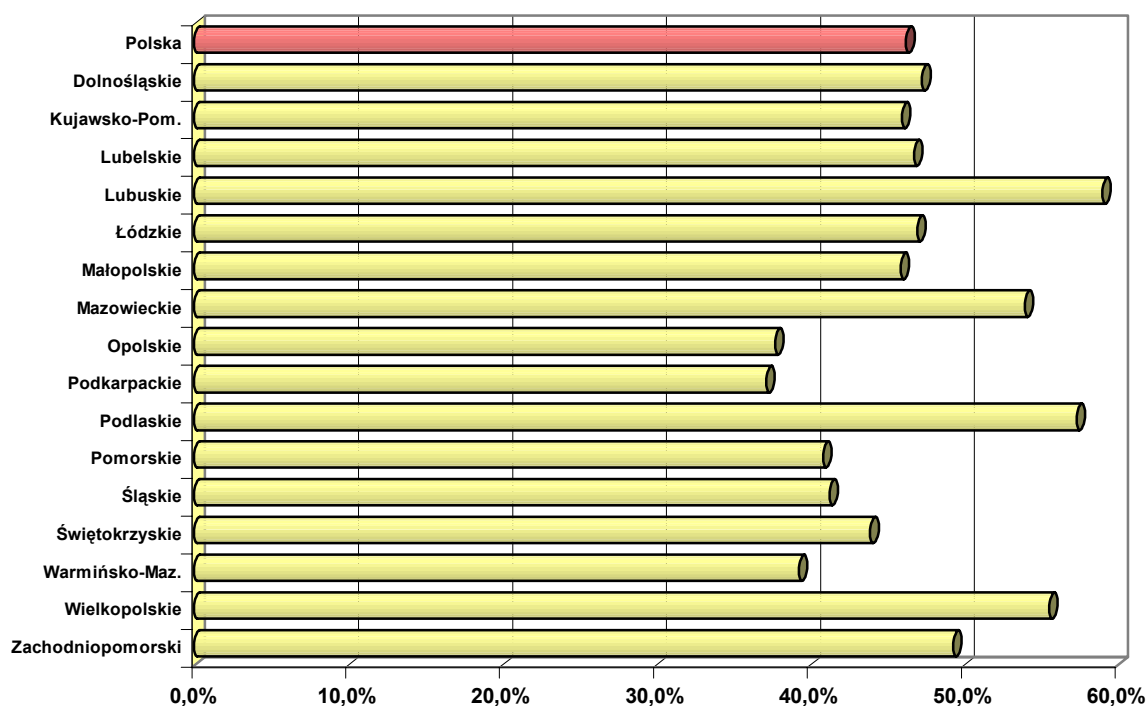
Przewidywane inwestycje w 2005



Inwestycje w 2004



Przewidywane inwestycje w 2005



Różnica pomiędzy odsetkami firm, które odnotowały wzrost/spadek inwestycji (wykres górny) oraz oczekują wzrostu/spadku inwestycji w przyszłym roku (wykres dolny)

Warunki prowadzenia działalności gospodarczej

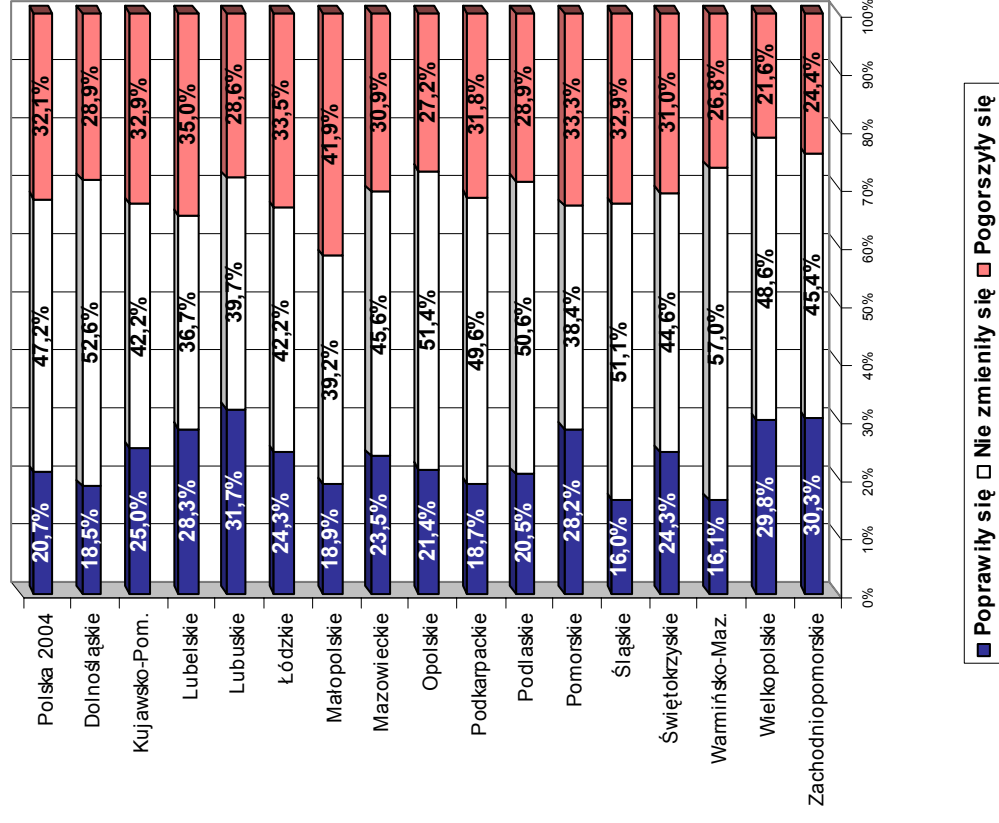
Ocena warunków prowadzenia działalności gospodarczej w mijającym roku znacząco się poprawiła, jednakże nadal notujemy przewagę ponad 11% przedsiębiorców oceniających te warunki negatywnie nad tymi, którzy ocenili je pozytywnie (wskaźnik zaufania biznesowego pozostał ujemny).

Natomiast przewaga optymistów nad pesymistami co do poprawy otoczenia biznesu w nadchodzącym roku utrzymała się na niemal takim samym poziomie, jak w zeszłorocznym badaniu i wyniosła 17%. Widać więc, iż mimo wzrastających obrotów firm, związanych z poprawą koniunktury, przedsiębiorcy stosunkowo krytycznie oceniają rzeczywistość. Ich umiarkowany optymizm jest związany z brakiem pewności co do tego, czy aktualna poprawa koniunktury będzie trwała. Omawiany wskaźnik jest w przypadku Polski nieco niższy niż średnia dla wszystkich krajów objętych badaniem; podobny wskaźnik optymizmu odnotowały takie kraje, jak Austria, Holandia i Włochy*. Spośród państw nowoprzyjętych do UE, najwyższymi wskaźnikami optymizmu charakteryzują się Łotwa, Litwa oraz Estonia.

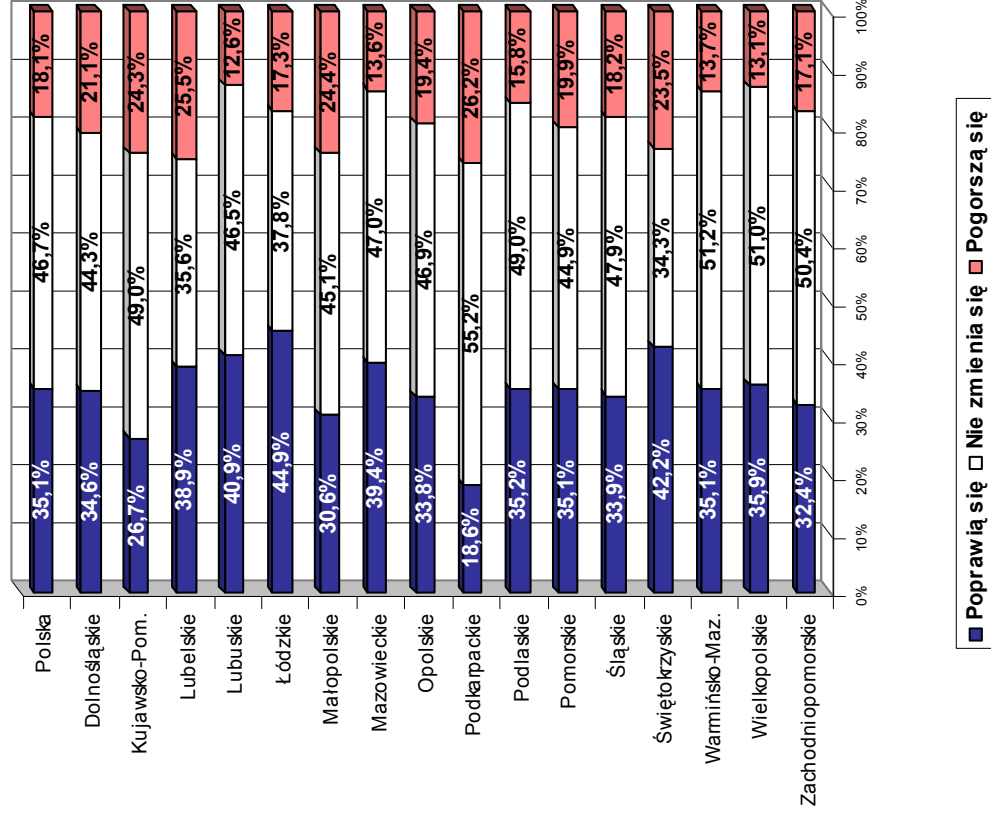
Fakt, iż około 47% przedsiębiorców uważa, że w otoczeniu funkcjonowania firm nic się nie zmieniło i tyle samo nie oczekuje zmian w roku przyszłym, świadczy, że nie znikają fundamentalne bariery, które utrudniają firmom funkcjonowanie. Przedsiębiorcy nie wierzą już w zapewnienia o ich rychłym usunięciu. Bariery utrudniające działalność, na które przedsiębiorcy w Polsce wskazują najczęściej, to: mało sprawne sądy, wysokie podatki i skomplikowane regulacje podatkowe, niestabilność przepisów i często niska jakość stanowionego prawa (np. powszechnie znane wady w ustawie o VAT). Do braku zaufania biznesowego przyczyniają się pojawiające się obecnie projekty zmian podatkowych i składkowych (ZUS), które przeczą zapewnieniom rządu o obniżaniu obciążeń przedsiębiorców, utrwalają przekonanie o niestabilności przepisów i przyczyniają się do niskiej oceny istniejących warunków działalności gospodarczej jak i braku wiary w ich poprawę.

* Więcej: 2005 EES European Report, <http://www.eurochambres.be/activities/ees.shtml>

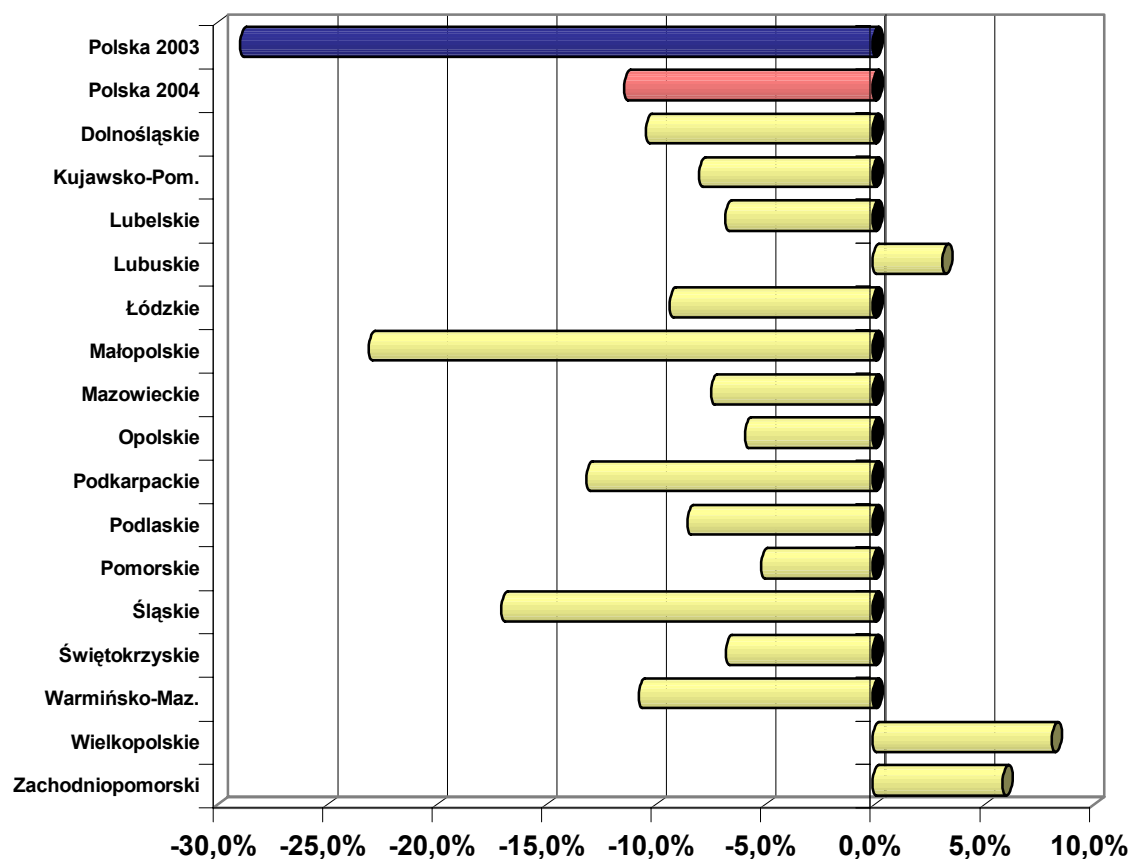
Warunki biznesowe w 2004



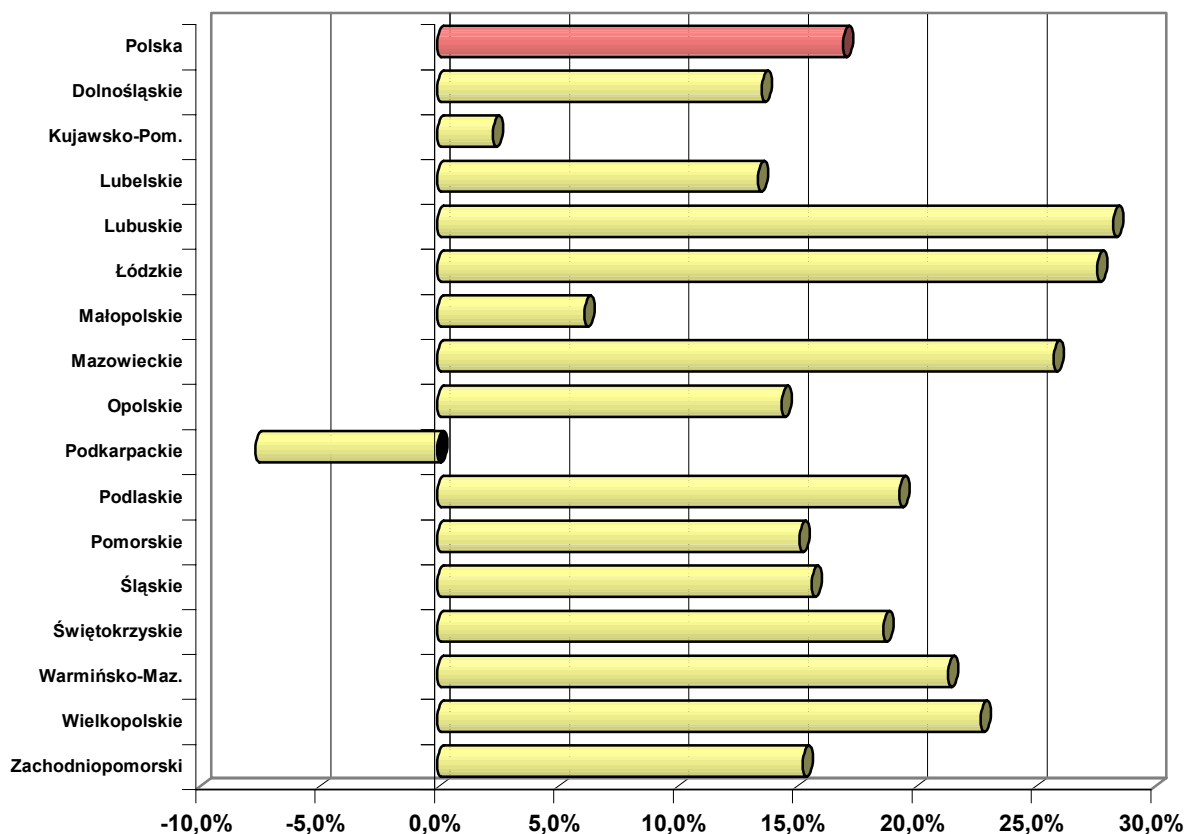
Warunki biznesowe na 2005



Warunki biznesowe w 2004



Warunki biznesowe na 2005



Różnica pomiędzy odsetkami firm, które odnotowały poprawę / pogorszenie warunków (wykres górny) oraz oczekują poprawy / pogorszenia warunków w przyszłym roku (wykres dolny)